

DOZWOLONY UŻYTEK NA RZECZ OŚRODKÓW INFORMACJI LUB DOKUMENTACJI (art. 30 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych)

1. Uwagi ogólne

Zacząć wypada od informacji, że w ostatnio opublikowanym projekcie nowelizacji prawa autorskiego² zaproponowano skreślenie przepisu powołanego w tytule niniejszego artykułu.³ Fakt ten jednak dodatkowo przemawia za potrzebą jego dokładniejszej analizy, której brakuje w literaturze przedmiotu, mimo 20-letniego okresu jego obowiązywania.⁴ Wprowadzenie tego typu regulacji było jednak postulowane jeszcze pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów.⁵ Przywołując dla porządku jego brzmienie stanowi on, że „1. Ośrodki informacji lub dokumentacji mogą sporządzać i rozpowszechniać własne opracowania dokumentacyjne oraz pojedyncze egzemplarze, nie większych niż jeden arkusz wydawniczy, fragmentów opublikowanych utworów. 2. Twórca albo właściwa organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi jest uprawniona do pobierania od ośrodków, o których mowa w ust. 1, wynagrodzenia za odpłatne udostępnianie egzemplarzy fragmentów utworów”.

2. Ośrodek informacji lub dokumentacji

Omawiając art. 30 pr. aut. wyjść należy od pojęcia ośrodków informacji lub dokumentacji. Terminy te nie są jednak zdefiniowane w żadnym akcie prawnym,

-
- 1 Doktor nauk prawnych, Katedra Prawa Własności Intelektualnej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego; radca prawny.
 - 2 Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 z późn. zm.; dalej pr. aut.).
 - 3 Uzasadnienie oraz sam projekt na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji, <http://legislacja.rcl.gov.pl/lista/2/projekt/245196> (data dostępu: 10.10.2014 r.).
 - 4 Tekst uwzględnia stan literatury na październik 2014 r.
 - 5 E. Traple (w:) J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2011, s. 276.

jakkolwiek pojawiają się w niektórych. Przykładowo ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej⁶ stanowi w art. 2, że działalność kulturalna może być prowadzona w formach takich jak m.in. ośrodki dokumentacji w różnych dziedzinach kultury. Przywołać można także pojęcie (kategorię) „dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej”, użyte w art. 108, 113, 117 usw.⁷ Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów, pracownicy owi są nauczycielami akademickimi. Z tego wynika, że ośrodek dokumentacji i informacji funkcjonować może w strukturze uczelni wyższej, w szczególności biblioteki. Wskazać można także przykłady ośrodków informacji patentowej, naukowo-technicznej. Dodać trzeba, że do nowelizacji pr. aut. z 2002 r. omawiany przepis dotyczył literalnie jedynie „ośrodków informacji lub dokumentacji naukowo-technicznej”.⁸ Pojęcie to miało z pewnością węższe znaczenie, można było poza tym twierdzić, że określenie naukowo-techniczne dotyczyło także ośrodka informacji, a więc przepis ten dotyczył „ośrodków informacji naukowo-technicznej” oraz „ośrodków dokumentacji naukowo-technicznej”, nie natomiast jakichkolwiek ośrodków informacji. Obecnie przepis ten dotyczy zaś „jakichkolwiek” ośrodków informacji oraz ośrodków dokumentacji. Praktyka pokazuje, że definicja beneficjenta omawianej formy dozwolonego użytku ma duże znaczenie w kontekście formy działalności gospodarczej określanej mianem *pressclipping*, a polegającej na monitorowaniu prasy pod kątem zadanych słów kluczowych i sporządzaniu wyciągów z relewantnych artykułów prasowych (o czym jeszcze będzie mowa). J. Preussner-Zamorska i J. Marcinkowska łączą jednak omawiany przepis z art. 27 i art. 28 pr. aut., uważając, że przepisy te łączą wspólny cel i zostały one skonstruowane pod kątem widzenia konkretnych podmiotów.⁹ Z wypowiedzi autorek wynika zatem, że owe ośrodki to raczej instytucje publiczne realizujące interesy społeczne, nie zaś prywatne firmy.

3. Korzystanie z utworów

Termin „sporządzać” oznaczać może bądź zwielokrotnienie części utworów, wskutek którego dochodzi do powstania pojedynczych egzemplarzy fragmentów opublikowanych utworów, bądź tworzenie opracowań dokumentacyjnych. E. Traple twierdzi, że komentowany przepis nie upoważnia ośrodków do gromadzenia samych - cudzych - utworów w bazach danych.¹⁰ Pogląd taki należy podzielić z tym uzupeł-

6 Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 406).

7 Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 572 z późn. zm., dalej u.s.w.).

8 Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2002 r. Nr 197, poz. 1662).

9 J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska, (w:) J. Barta (red.), System Prawa Prywatnego. Tom 13. Prawo autorskie, wyd. 3, Warszawa 2013, s. 442.

10 E. Traple, (w:) J. Barta, R. Markiewicz (red.), Komentarz..., *op. cit.*, s. 276.

nieniem, że uznać należy, że ośrodki mogą gromadzić w bazie danych owe - własne - opracowania dokumentacyjne i pojedyncze egzemplarze fragmentów opublikowanych utworów, stanowiące właśnie *de facto* fragmenty utworu.

Termin „rozpowszechniać” należy interpretować zgodnie z art. 50 pkt. 2 i 3 pr. aut. Z uwagi jednak na fakt, że rozpowszechnianie dotyczyć ma egzemplarzy (pojedynczych egzemplarzy fragmentów opublikowanego utworu) przyjąć należy, w związku z rozumieniem pojęcia „egzemplarz” jako materialny nośnik utworu, że nie jest możliwe przesyłanie fragmentów utworów za pomocą sieci komputerowej. Na okoliczność tę zwraca uwagę E. Traple.¹¹ Trzeba jednak zauważyć, że w odniesieniu do „własnych opracowań dokumentacyjnych” przepis nie posługuje się już pojęciem „egzemplarz”. Można zatem uznać, że przesyłanie „własnych opracowań dokumentacyjnych” *via* Internet lub umieszczanie ich w Internecie jest dozwolone jako forma rozpowszechniania. Kwestia korzystania w Internecie wymaga jednak bardziej pogłębionej analizy, przy uwzględnieniu przepisów dyrektywy 2001/29.¹² Nie jest jasne, któremu z przepisów dyrektywy przyporządkować można omawianą formę dozwolonego użytku: art. 5 ust. 2 lit. c, art. 5 ust. 3 lit. a, czy art. 5 ust. 3 lit. o. W przypadku pierwszego i trzeciego wariantu interpretacyjnego, korzystanie w Internecie byłoby niemożliwe, w przypadku pierwszego wariantu z uwagi na motyw 40. preambuły, w przypadku trzeciego wariantu z uwagi na wyraźne brzmienie przepisu stanowiące jedynie o analogowych formach korzystania. Kwestia ta jest zatem wątpliwa.

Termin „własne opracowania dokumentacyjne” jest niejasny. Skoro jednak przepis rozróżnia „własne opracowania dokumentacyjne” od „fragmentów utworu”, to omawiany termin należy interpretować poprzez pryzmat opracowania z art. 2 pr. aut. E. Traple wskazuje w kontekście owych własnych opracowań dokumentacyjnych na dane bibliograficzne oraz abstrakty.¹³ Należy podzielić pogląd autorki, że sporządzenie samego opisu bibliograficznego w ogóle nie jest korzystaniem z utworu w rozumieniu prawa autorskiego. Można uznać, że omawiany przepis sytuacji tej w ogóle nie dotyczy. Dlatego też sensu omawianego przepisu należy upatrywać w możliwości rozpowszechniania rodzajów opracowań (utworów zależnych) bez zgody podmiotu autorskich praw majątkowych. Powołana autorka twierdzi jednak dalej, że rozpowszechnianie takich abstraktów (streszczeń), które zastępowałyby zapoznanie się z utworem, nie mieści się już w granicach omawianej licencji.

Jeśli mowa o terminie „pojedyncze egzemplarze, nie większych niż jeden arkusz wydawniczy, fragmentów opublikowanych utworów”, należy zwrócić uwagę na następujące kwestie.

11 *Ibidem*, s. 277.

12 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. UE L 167 z dnia 22.06.2001 r., s. 10).

13 E. Traple, (w:) J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Komentarz...*, op. cit., s. 276.

Po pierwsze uwagi wymaga pojęcie „pojedyncze egzemplarze”. Termin „pojedyncze egzemplarze” użyty jest także w art. 23 pr. aut. (od jego nowelizacji w 2004 r.) podczas, gdy w omawianym przepisie termin ten funkcjonuje od początku jego obowiązywania. Znacznie zawęży on możliwość rozpowszechniania fragmentów utworów. Przyjąć trzeba, że nie jest możliwe ich rozpowszechnienie poprzez publikację w rodzaju książki, albowiem z reguły nakład książek nie ogranicza się do pojedynczych egzemplarzy. Przepis ten pozwala chyba jedynie na sporządzenie w kilku – kilkunastu egzemplarzach rodzaju broszury, w praktyce (z uwagi na niewielką liczbę egzemplarzy) udostępnianej jedynie do wglądu.

Po drugie omówić należy objętościowe ograniczenie fragmentów utworów do jednego arkusza. Słusznie przyjmuje E. Traple, że korzystanie z utworów, które w całości są mniejsze niż jeden arkusz, nie jest w ogóle możliwe na podstawie omawianego przepisu.¹⁴ Odwołanie się przez ustawodawcę do arkusza wydawniczego może rodzić ponadto pytanie o kategorie utworów, z których korzystać można w ramach omawianej formy dozwolonego użytku. E. Traple uważa, że omawiany przepis dotyczy tylko utworów piśmienniczych.¹⁵ Wedle powszechnie przyjętych standardów edytorskich, arkusz wydawniczy obejmuje 40.000 znaków lub 3000 cm² ilustracji (zapisu nutowego, wzorów matematycznych, chemicznych, diagramów).¹⁶ Wydaje się zatem, że omawiany przepis nie ogranicza jednak możliwości korzystania z utworów jedynie do utworów piśmienniczych w sensie ścisłym, tj. składających się wyłącznie ze znaków pisma. Nie można bowiem, przynajmniej teoretycznie, wykluczyć korzystania w ten sposób także z utworów kartograficznych, muzycznych, choreograficznych (pantomimicznych), architektonicznych (architektoniczno-urbanistycznych, urbanistycznych) - utrwalonych w formie odpowiedniego zapisu (nut, notacji choreograficznej, projektu). Nie można byłoby nawet wykluczyć korzystania w ten sposób z programu komputerowego w formie kodu źródłowego, gdyby nie wyraźne wyłączenie możliwości stosowania omawianego przepisu do programu komputerowego, zawarte w art. 77 pr. aut. Kwestią bardziej problematyczną, a zarazem praktyczną, jest możliwość korzystania z utworów plastycznych i fotograficznych ilustrujących tekst. Przyjmując wyżej wskazany pogląd E. Traple, zgodnie z którym na podstawie omawianego przepisu korzystać można jedynie z utworów, których wielkość przekracza jeden arkusz, korzystanie takie właściwie zawsze będzie niemożliwe. Fotografie i ilustracje zamieszczone w tekście formalnie stanowią bowiem odrębny utwór, niemal zawsze mniejszy niż jeden arkusz wydawniczy (ww. 3000 cm²). Niemożliwe wydaje się natomiast korzystanie w ten sposób z utworów audiowizualnych, z uwagi na trudność w „przeliczeniu” ich wielkości na jednostki używane dla określenia liczby arkuszy wydawniczych.

14 E. Traple, (w:) J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 277.

15 *Ibidem*, s. 278.

16 Za: Wikipedia.

Po trzecie zaznaczyć należy, że przepis posługuje się wyraźnie pojęciem „utwory opublikowane”. Pojęcie to zdefiniowane jest w art. 6 ust. 1 pkt. 1 pr. aut., zgodnie z którym „utworem opublikowanym jest utwór, który za zezwoleniem twórcy został zwielokrotniony i którego egzemplarze zostały udostępnione publicznie”. A zatem, w ramach tej formy dozwolonego użytku nie można korzystać z utworów, które zostały jedynie rozpowszechnione w Internecie. Omawiany przepis jest jednym z nielicznych przepisów z zakresu dozwolonego użytku, którego wymogiem jest uprzednie opublikowanie utworu (a nie jedynie rozpowszechnienie utworu).

4. Korzystanie z przedmiotów praw pokrewnych

Rozważyć należy także możliwość zastosowania art. 30 pr. aut. do praw pokrewnych, na co, formalnie, pozwala przepis art. 100 pr. aut. Jak wskazano wyżej, zdaniem E. Traple, art. 30 pr. aut. stosować można tylko do utworów piśmienniczych i przeoczeniem jest umocowanie do pobierania wynagrodzenia nie tylko organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, ale także prawami pokrewnymi. Z poglądem tym można polemizować. Możliwe jest bowiem korzystanie przez ośrodki dokumentacji i informacji z takich materiałów, które stanowią przedmiot praw pokrewnych, takich jak prawo do pierwszego wydania oraz prawo do wydania naukowego lub krytycznego. Trzeba jednak przyznać, że byłyby to przypadki rzadkie, o niewielkim znaczeniu praktycznym. Rozważenia wymaga możliwość zastosowania omawianego przepisu do takich praw pokrewnych, jak artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram, nadanie programu. W szczególności w przypadku wspomnianych wcześniej ośrodków dokumentacji działalności kulturalnej, kwestia ta miałaby znaczenie praktyczne. Jeżeli chodzi o rozpowszechnianie w formie pojedynczych egzemplarzy, nie większych niż jeden arkusz wydawniczy, fragmentów opublikowanych przedmiotów praw pokrewnych, to trudności sprawia pojęcie „arkusz wydawniczy”. Nie jest bowiem możliwe „przeliczenie” wielkości artystycznego wykonania (i innych przedmiotów praw pokrewnych) na jednostki używane dla określenia liczby arkuszy wydawniczych. Jeśli chodzi natomiast o „własne opracowania dokumentacyjne”, to w przypadku przedmiotów praw pokrewnych wydaje się, że mało praktyczne byłoby tworzenie takiego opracowania, które w istocie nie stanowi lub zawiera „wiernego” fragmentu (fragmentów) artystycznego wykonania (innych przedmiotów praw pokrewnych), lecz stanowi jego opracowanie. Zagadnienie to nastrocza zatem pewnych trudności. Przepis art. 100 pr. aut. pozwala jednak na stosowanie art. 30 pr. aut. nie wprost, lecz odpowiednio. Dlatego można zaproponować interpretację, zgodnie z którą należałoby dopuścić sporządzanie i rozpowszechnianie przez ośrodki dokumentacji i informacji egzemplarzy fragmentów opublikowanych utworów (nie większych niż jeden arkusz wydawniczy) jednocześnie przedmioty praw pokrewnych (fragmenty tych przedmiotów – mimo

trudności z przeliczeniem „objętości” przedmiotu praw pokrewnych na arkusze wydawnicze). Przykładowo, mogłoby chodzić o zwielokrotnienie i rozpowszechnienie krótkiego fragmentu wykonania utworu muzycznego. Jakkolwiek w przypadku utworów audiowizualnych, a byłby to przypadek o znaczeniu praktycznym, korzystanie z samego utworu (inkorporującego przedmioty praw pokrewnych) byłoby raczej niemożliwe z uwagi na ten sam, sygnalizowany już wyżej, problem przeliczenia na arkusze wydawnicze, który w przypadku utworów jest obowiązkiem wyrażonym przez pr. aut. wprost.

5. Korzystanie z baz danych

Osobno odnieść należy się do regulacji art. 30 [1] pr. aut., która wyłącza stosowanie omawianej formy dozwolonego użytku do baz danych spełniających cechy utworu. W świetle jego brzmienia, wątpliwości budzi pogląd E. Traple, zgodnie z którym art. 30 pr. aut. konstruuje dozwolony użytek w odniesieniu do baz danych stanowiących przedmiot prawa autorskiego (w przeciwieństwie do baz danych podlegających ochronie *sui generis*).¹⁷ Trudno też podzielić pogląd J. Preussner-Zamorskiej, że przepis ten polega na zakazie sporządzania pojedynczych egzemplarzy jakiegokolwiek fragmentu opublikowanej bazy.¹⁸ Należy bowiem mieć na względzie, że pr. aut. reguluje jedynie ochronę twórczych baz danych, tj. baz danych, których struktura cechuje się twórczością. Wskazany przepis art. 30 [1] pr. aut. nie wyklucza więc całkowicie możliwości skorzystania z twórczej bazy danych, albowiem wydaje się, że korzystanie takie przybrać może formę korzystania z samej jej zawartości, bez równoczesnego korzystania z samej struktury bazy danych (zwielokrotniania tej struktury). Jeśli twórcza baza danych chroniona jest jednocześnie prawem *sui generis*, przy korzystaniu z jej zawartości trzeba mieć na względzie przepisy u.o.b.d.¹⁹

6. Wynagrodzenie

Ust. 2 analizowanego art. 30 wprowadza obowiązek zapłaty przez ośrodki dokumentacji i informacji wynagrodzenia w niektórych przypadkach korzystania z utworów zgodnie z ust. 1. Obowiązek zapłaty wynagrodzenia związany jest z rozpowszechnianiem pojedynczych egzemplarzy fragmentów opublikowanych utworów (nie zaś własnych opracowań dokumentacyjnych) i tylko z rozpowszechnianiem o charakterze odpłatnym. Można się zatem zastanawiać, czy obowiązek zapłaty wynagrodzenia ma praktyczne znaczenie dla uprawnionych, skoro analizo-

17 E. Traple, (w:) J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 276.

18 J. Preussner-Zamorska, J. Marcinkowska, (w:) J. Barta (red.), *System...*, *op. cit.*, s. 563.

19 Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (Dz.U. Nr 128, poz. 1402 z późn. zm.; dalej u.o.b.d.).

wany przepis umożliwia rozpowszechnianie jedynie „pojedynczych” egzemplarzy takich utworów. Literalnie przepis posługuje się w ust. 2 pojęciem „udostępnianie”, należy jednak pojęcie to rozumieć jako „rozpowszechnianie”, użyte w ust. 1. Wynagrodzenie to pobierane ma być przez twórcę lub organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi. Organizacją taką jest Repropol, najmłodsza z polskich organizacji zbiorowego zarządzania, działająca na podstawie decyzji MKiDN z 2009 r.²⁰ O ile jednak decyzja ministra wyraźnie umocowuje tę organizację do pobierania wynagrodzenia z tytułu omawianej formy dozwolonego użytku, to jednak jej obecna tabela wynagrodzenia, zatwierdzone orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego, wydaje się pomijać tę formę wynagrodzenia (zob. np. § 1 ust. 4 tabeli).²¹ Zakres umocowania tej organizacji ogranicza się zresztą tylko do praw przysługujących wydawcom prasy. Z doniesień popularnej prasy prawniczej i biznesowej, że działalność Repopolu spotyka się z oporem m.in. podmiotów świadczących usługi monitorowania mediów tj. tzw. *pressclippingu* (o czym jeszcze będzie mowa), w szczególności Press Service Monitoring Mediów oraz Instytutu Monitorowania Mediów, czego wyrazem stał się wniosek do MKiDN o cofnięcie zezwolenia na rzecz Repopolu oraz toczący się obecnie spór sądowy pomiędzy Infor Biznes sp. z o. o. a Press Service Monitoring Mediów sp. z o. o., który odmówił zawarcia umowy licencyjnej z Repopolem.

7. Zagadnienie autorskich praw osobistych

Jak w przypadku każdej formy dozwolonego użytku, również i ta wymaga poszanowania autorskich praw osobistych. Obowiązek poszanowania prawa do autorstwa wynika bezpośrednio z art. 34 pr. aut. Bardziej problematyczne w praktyce i wymagające w zasadzie oceny *ad casu*, w szczególności w przypadku opracowań dokumentacyjnych jako formy opracowania (w rozumieniu art. 2 pr. aut.), może okazać się poszanowanie prawa do nienaruszalności treści i formy utworu macierzystego oraz prawa do jego rzetelnego wykorzystywania.

8. Projekt skreślenia art. 30 pr. aut.

Jak już wskazano, w opublikowanym ostatnio projekcie nowelizacji pr. aut. proponuje się skreślenie w całości art. 30 pr. aut. Projektodawca wskazuje przy tym w uzasadnieniu, że: „Przepis ten w chwili obecnej – ze względu na jego analogowy

20 Obwieszczenie MKiDN z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie ogłoszenia decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o udzieleniu zezwolenia na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi (MP z 2010 r. Nr 3, poz. 19).

21 Tabela wynagrodzeń z tytułu licencjowania korzystania z publikacji periodycznych oraz mających samodzielnie znaczenie utworów składających się na zawartość publikacji periodycznych w związku z usługami monitorowania mediów zatwierdzona orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego z dnia 9 lipca 2013 r., sygn. akt. DWIM. PZ-006/1-2/13.

charakter – nie jest stosowany, ma znaczenie marginalne i stanowi anachronizm pozostający bez jakiegokolwiek związku z aktualną działalnością prowadzoną przez ośrodki informacji i dokumentacji, które nie sporządzają od dawna analogowych przeglądów prasy. Dodatkowo bywa nadużywany jako uzasadnienie dla profesjonalnej działalności gospodarczej w zakresie cyfrowego *pressclippingu*, tj. działalności polegającej na monitorowaniu mediów, z całkowitym lekceważeniem nie tylko jego treści (w tym analogowego charakteru), ale również istnienia tzw. trójstopniowego testu uregulowanego w art. 35 pr. aut., który uniemożliwia opieranie na dozwolonym użytku działalności służącej do osiągania korzyści majątkowych i prowadzonej w ekonomicznej konkurencji wobec uprawnionych.” Można się zastanawiać, czy w istocie to właśnie ów *pressclipping* wskazany pozornie nieco na marginesie, jest rzeczywistą przyczyną zamierzonego skreślenia art. 30 pr. aut. Autorowi wiadomo, że MKiDN wyrażał już podobne stanowisko dotyczące art. 30 pr. aut. w pismach wydawanych w związku ze sporami podmiotów świadczących usługi monitorowania mediów z Repropelem.

W ocenie autora, propozycja skreślenia art. 30 pr. aut. jest dyskusyjna, choć zgodzić się trzeba, że jego redakcja jest anachroniczna. Jak już wskazano, w nauce prawa od dawna postulowano wprowadzenie dozwolonego użytku „dokumentacyjnego” i w wielu instytucjach nadal funkcjonują tego typu ośrodki (dzisiaj faktycznie korzystające ze zdobyczy technik cyfrowych). Nie wydaje się przy tym, by nowe brzmienie niektórych innych przepisów z zakresu dozwolonego użytku, zaproponowane w projekcie nowelizacji pr. aut., pozwoliło zastąpić ów przeznaczony do uchylecia przepis. Problematyka *pressclippingu* wykracza poza zakres niniejszego opracowania (w tym kontekście rozważenia wymagałby jeszcze w szczególności art. 23 [1], 25 ust. 1 pkt. 3, 29 pr. aut.), w tym miejscu można jedynie krótko zasygnalizować tę kwestię. Otóż więc jako podstawę tej działalności wskazywało się niekiedy w praktyce zainteresowanych środowisk właśnie art. 30 pr. aut. Stanowisko takie jest jednak nietrafne. Przede wszystkim wątpliwe jest, czy firma zajmująca się *pressclippingiem* może być uznana za ośrodek dokumentacji lub informacji. Dalsze wątpliwości nasuwa kwestia zwielokrotniania utworów w formie elektronicznej w całości, do czego dochodzi (w całości) w ramach automatycznego (elektronicznego) przeszukiwania tekstu przez firmę a następnie prezentacji wyników wyszukiwania klientowi (w całości lub w części). Podobne stanowisko prezentują w literaturze M. Kowalczyk-Szymańska i O. Szejnert-Roszak.²² Dodatkowo wskazać można wyrok TS UE z dnia 16 lipca 2009 r. w tzw. sprawie Infopaq I, w którym uznano, że zwielokrotnienie tekstu w postaci elektronicznej dokonywane w ramach *pressclippingu* nie jest tzw. zwielokrotnieniem tymczasowym w rozumieniu art. 5

22 M. Kowalczyk-Szymańska, O. Szejnert-Roszak, *Naruszenia praw autorskich w internecie*, Warszawa 2011, s. 31. Po oddaniu niniejszego tekstu do druku, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 kwietnia 2015 r., VII SA/Wa 2280/14 (wyrok nieprawomocny), wyraził podobny pogląd.

ust. 1 dyrektywy 2001/29, czyli w prawie polskim art. 23 [1] pr. aut.²³ Trzeba dodać, że art. 23 [1] legalizuje pewne formy zwielokrotniania wówczas, gdy mają służyć one „zgodnemu z prawem korzystaniu z utworu”, co jednak z przyczyn wskazanych powyżej i tak nie ma miejsca w świetle obecnego brzmienia art. 30 pr. aut. Dlatego można krótko zasygnalizować, że być może alternatywnym rozwiązaniem byłoby stworzenie regulacji umożliwiającej prowadzenie działalności dokumentacyjnej przy użyciu technik cyfrowych w ramach dozwolonego użytku, za pośrednictwem, w którym to charakterze występują obecnie w istocie przedsiębiorcy świadczący usługi monitorowania mediów, przy jednoczesnym obowiązku zapłaty przez tych przedsiębiorców lub (i) ośrodki dokumentacji zryczałtowanego, określonego ustawowo (lub w stosownym rozporządzeniu) wynagrodzenia na rzecz uprawnionych, pobieranego przez organizacje zbiorowego zarządzania (a więc na wzór uregulowań z art. 20 [1] pr. aut.). Obecnie Repopol stara się forsować praktykę udzielania licencji na usługi monitorowania mediów w oparciu o wspomnianą tabelę wynagrodzeń.

9. Wnioski końcowe

Należy podzielić powszechny chyba pogląd, że omawiany przepis art. 30 pr. aut. nie przystaje do obecnej rzeczywistości „cyfrowej”. Anachroniczne brzmienie tej regulacji sprawia wręcz wrażenie „przepisanej” z poprzednio obowiązującej ustawy. Jego znaczenie praktyczne chyba od początku obowiązywania obecnej ustawy było niewielkie, choć w ostatnich latach stał się nieco nieoczekiwanie przedmiotem większego zainteresowania w kontekście sporów wokół legalności usług monitorowania mediów. Mimo to sformułowana ostatnio propozycja legislacyjna jego całkowitego uchylecia skłania do dyskusji – może jednak zasadne byłoby utrzymanie tej instytucji w znowelizowanej wersji.

23 Wyrok TS UE z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie Infopaq International A/S przeciwko Danske Dagblades Forening; ECLI:EU:C:2009:465.

**FAIR USE OF THE COPYRIGHT PROTECTED
WORKS FOR INFORMATION AND DOCUMENTATION CENTRES
(Article 30 of the Polish Act on Copyright and Related Rights)**

Pursuant to art. 30 of The Polish Act on Copyright and Related Rights of 1994, "[para. 1] *Information and documentation centres may prepare and disseminate their own documentation studies and single copies not larger than one publishing sheet of excerpts of published works.* [para. 2] *The author and the competent organization for collective copyright and related rights management shall be authorized to collect from the centres specified in paragraph 1 above, remuneration for paid access to copies of excerpts of works*".²⁴ The interpretation of this fair use provision causes many doubts in current practice, especially whether it could constitute legal ground for the so called pressclipping (media monitoring) services. It is not clear what is exactly meant by the term "centre for information and documentation" and whether it is allowed to use copyright protected work via the internet. Therefore, repealing the quoted provision (alternatively novelizing it) is currently under discussion.

Słowa kluczowe: prawo autorskie, ośrodki dokumentacji, ośrodki informacji
Keywords: copyright, database, documentation centre, information centre

24 Translation in: J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Wprowadzenie*, Warszawa 2008, wyd. 4.